



Warszawa, 27 marca 2009 r.

RZECZPOSPOLITA POLSKA
Rzecznik Praw Obywatelskich
Janusz KOCHANOWSKI

RPO-586892-X/2008/JS/PM

00-090 Warszawa Tel. centr. 0-22 551 77 00
Al. Solidarności 77 Fax 0-22 827 64 53

Pani
Katarzyna Hall

Minister Edukacji Narodowej

Liebu Lamorna Pani Minister

W związku z licznymi skargami rodziców oraz doniesieniami medialnymi zmuszony jestem ponownie zwrócić uwagę Pani Minister na nadal nierozwiązany problem dotyczący wychowania przedszkolnego. W kierowanej do Pani Minister w ubiegłym roku korespondencji wskazałem szereg problemów związanych z edukacją przedszkolną. Zdecydowana większość z nich nie została jednakże dotychczas rozwiązana.

W związku z powyższym pragnę przypomnieć, iż podstawowy problem związany jest z brakiem powszechnego dostępu dzieci do wychowania przedszkolnego. W związku z ponownym uchwaleniem przez Sejm RP ustawy z dnia 12 lutego 2009 roku *o zmianie ustawy o systemie oświaty oraz o zmianie niektórych innych ustaw*, rozwiązany został jedynie problem powszechności w dostępie do wychowania przedszkolnego dzieci 5 - letnich. Natomiast w przypadku dzieci w wieku 3 - 4 lat problem nadal pozostaje aktualny.

W kierowanych do Pani Minister wystąpieniach przywołałem dane statystyczne opublikowane przez Główny Urząd Statystyczny w Informacji „Oświata i wychowanie w roku szkolnym 2006/2007” oraz w „Małym roczniku statystycznym Polski 2007”. Wskazałem między innymi na niepokojącą tendencję, polegającą na stałym zmniejszaniu się ilości placówek przedszkolnych. Liczba takich placówek na wsi zmniejszyła się w porównaniu z rokiem 1995/96 o ok. 1/3.

Dane statystyczne opublikowane przez GUS w Informacji „Oświata i wychowanie w roku szkolnym 2007/2008” wskazują na brak powszechnego dostępu do

przedszkoli. W roku szkolnym 2007/2008 funkcjonowało bowiem 16,9 tys. placówek wychowania przedszkolnego, w tym 7,8 tys. przedszkoli i 9,1 tys. oddziałów przedszkolnych przy szkołach podstawowych. W stosunku do roku ubiegłego (tj. 2006/2007), liczba placówek zmniejszyła się o 2,5%. Większość przedszkoli zlokalizowana jest w miastach (66,9%). Niepokoi również fakt, iż do przedszkoli uczęszcza niewielka liczba dzieci niepełnosprawnych, które stanowią jedynie 1,4% wszystkich przedszkolaków. Organizowane są dla nich przedszkola specjalne, jednakże ich liczba maleje i obecnie wynosi zaledwie 79 placówek (tj. o 2 mniej niż w roku ubiegłym). W roku szkolnym 2007/2008 wychowaniem przedszkolnym objęto 871,9 tys. dzieci, tj. o 9,3 tys. więcej niż w roku poprzednim, a w zajęciach uczestniczyło 59,4% (wobec 58,4% rok wcześniej) dzieci w wieku 3 - 6 lat. Jednakże zaledwie 39,0% dzieci z terenów wiejskich uczęszczało do placówek przedszkolnych (w przypadku ich rówieśników z miast wskaźnik ten wyniósł 75,2%). Znacznie mniejszy udział w edukacji przedszkolnej niż sześciolatkowie miały dzieci w wieku 3-5 lat, gdyż tylko 47,3% dzieci w tym przedziale wiekowym brało udział w zajęciach przedszkolnych w roku szkolnym 2007/2008.

Podkreślenia wymaga fakt, iż Polska zajmuje jedno z ostatnich miejsc w rankingu krajów europejskich pod względem powszechności edukacji przedszkolnej. W ponad 2/3 państw Unii Europejskiej na zajęcia przedszkolne uczęszcza ponad 60% dzieci w wieku 4 lat, gdy tymczasem w Polsce odsetek przedszkolaków wśród 4-latków wynosił tylko 41%. W szczególności wskazać należy, iż we Francji, w Belgii i we Włoszech 100 % dzieci 4 - letnich uczęszcza do przedszkoli. Według EUROSTAT-u (dane szacunkowe za 2006 rok) w pozostałych krajach UE oraz w państwach z nią stowarzyszonych, współczynnik ten jest wyższy od polskiego - z wyjątkiem Turcji i Macedonii - co plasuje Rzeczpospolitą Polską na trzecim miejscu od końca. Świadczy to o swego rodzaju zapaści edukacyjnej.

Kolejna bardzo istotna kwestia wymagająca - w mojej ocenie - zmian legislacyjnych dotyczy braku jednolitych i transparentnych zasad w naborze dzieci do przedszkoli. Ich konieczna unifikacja w skali kraju zagwarantowałaby równe traktowanie przez gminy prowadzące przedszkola dzieci znajdujących się w wieku przedszkolnym. Konieczność jest wprowadzenia wynika również z braku powszechnego dostępu do przedszkoli.

Nie muszę dodawać, że w zgodnej opinii pedagogów i pediatrów, edukacja przedszkolna jest nieodzownym elementem harmonijnego rozwoju każdego dziecka, tworzącym kapitał na całe życie. Potrzebna jest zwłaszcza dzieciom z rodzin ubogich.

bezzadnych życiowo, izolowanych i dotkniętych patologiami, w stosunku do których stanowi najlepszy sposób na wyrównanie szans edukacyjnych. W przedszkolu dzieci uczą się rozwiązywania trudności, wyrabiają odporność na stres, uczą się wiary we własne siły. Podjęcie tego typu oddziaływania wychowawczego na dziecko dopiero w okresie szkolnym nie przynosi tak dobrych efektów. Edukacja przedszkolna, rozumiana jako nieodzowna potrzeba dziecka, musi być traktowana w kategoriach prawa przysługującego każdemu dziecku.

W związku z powyższym, na podstawie art. 13 ust. 1 pkt 2 oraz art. 16 ust. 1 i 2 pkt 1 ustawy z dnia 15 lipca 1987 roku o *Rzeczniku Praw Obywatelskich* (t.j. Dz. U. z 2001 r., Nr 14, poz. 147 ze zm.), zwracam się do Pani Minister o ponowne przeanalizowanie problemu i przedstawienie swojego stanowiska oraz o poinformowanie mnie o planowanych działaniach zmierzających do zagwarantowania wszystkim dzieciom w wieku 3 - 4 lat równych szans w dostępie do edukacji przedszkolnej.

Łeue syay nacew
Janusz Kucharski